

Sygn. akt III AUa 356/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Jolanta Hawryszko SSO del. Beata Górską (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Katarzyna Kaźmierczak

po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2015 r. w Szczecinie

sprawy M. M. (1)

przeciwko Dyrektorowi Wojskowego Biura Emerytalnego w S.

o prawo do wojskowej renty inwalidzkiej

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 19 lutego 2014 r. sygn. akt VII U 3032/12

1. oddała apelację,

2. zasądza od M. M. (1) na rzecz Dyrektora Wojskowego Biura Emerytalnego w S. kwotę 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSO del. Beata Górską SSA Barbara Białecka SSA Jolanta Hawryszko

III A Ua 356/14

UZASADNIENIE

Decyzją z 12 czerwca 2012 roku wydaną na podstawie art. 31 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 roku o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004r. nr 8, poz. 66 ze zm.), Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S., z uwagi na zliczenie wnioskodawcy do trzeciej grupy inwalidztwa bez związku ze służbą wojskową, przyznał M. M. (1) wojskową rentę inwalidzką w wysokości 40% podstawy jej wymiaru.

Odwołanie od powyższej decyzji złożył wnioskodawca, żądając zmiany zaskarżonej decyzji i zaliczenia do inwalidów w związku ze służbą wojskową oraz ustalenia inwalidztwa w związku ze służbą wojskową. W uzasadnieniu ubezpieczony

podniósł, że jego praca w czasie służby wojskowej z materiałami niebezpiecznymi była szkodliwa i stresująca, a przeniesienie służbowe z T. do C. oraz służba w nowej jednostce, miały również wpływ na jego psychikę. Zdaniem wnioskodawcy to służba wojskowa sprawiła, że do dziś jest pod nadzorem lekarza.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazał, że orzeczeniem Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej z 4 maja 2012 roku, wnioskodawca został zaliczony do trzeciej grupy inwalidztwa z ogólnego stanu zdrowia - bez związku ze służbą wojskową, przy czym zdaniem komisji schorzenie powodujące inwalidztwo powstało w czasie trwania czynnej służby wojskowej.

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2014r. oddalił odwołanie i zasądził od M. M. (1) na rzecz Wojskowego Biura Emerytalnego kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

M. M. (1) urodził się (...), pełnił służbę wojskową od 4 września 1990 roku do 30 września 2010 roku, tj. przez okres 20 lat i 27 dni. Decyzją z dnia 25 października 2010 roku wnioskodawcy przyznano prawo do emerytury wojskowej.

W dniu 14 października 2011 roku wnioskodawca złożył w organie rentowym wniosek o wojskową rentę inwalidzką.

Decyzją z 12 czerwca 2012 roku, Dyrektor Wojskowego Biura Emerytalnego w S., z uwagi na zliczenie wnioskodawcy do trzeciej grupy inwalidztwa bez związku ze służbą wojskową, przyznał M. M. (1) wojskową rentę inwalidzką w wysokości 40% podstawy jej wymiaru.

Aktualnie u wnioskodawcy M. M. (1) rozpoznaje się zaburzenia neurasteniczne F 48.0. Ubezpieczony jest niezdolny do pracy w związku z naruszeniem sprawności zdrowia psychicznego. Wnioskodawca zaliczony jest do trzeciej grupy inwalidztwa żołnierzy, z początkiem pierwszej hospitalizacji psychiatrycznej, tj. 27 kwietnia 2009 roku, do marca 2015 roku. Inwalidztwo to pozostaje bez związku ze służbą wojskową.

Sąd Okręgowy na wstępie swych rozważań przytoczył treść art. 19 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 roku o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin (Dz. U. Nr 8 z 2004 roku, poz. 66 ze zm.), a następnie art. 20 ust. 1 ww. ustawy. Wskazał również iż, pojęcie niezdolności do pracy zostało zdefiniowane w art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2009r., nr 153, poz. 1227 ze zm.).

W dalszej części wskazał, że zgodnie z ust. 2 oraz 3 art. 20 powyższej ustawy, w zależności od przyczyny powstania inwalidztwa pozostaje ono w związku ze służbą wojskową lub też w takim związku nie pozostaje. Inwalidztwo pozostaje w związku ze służbą, gdy powstało wskutek:

- 1) zranienia, kontuzji lub innych obrażeń doznanych w czasie wykonywania obowiązków służbowych,
- 2) wypadku powstającego w związku z wykonywaniem obowiązków służbowych,
- 3) chorób zakaźnych panujących w miejscu służbowego pobytu żołnierza,
- 4) chorób powstałych w związku ze szczególnymi właściwościami lub warunkami pełnienia służby wojskowej na określonych stanowiskach,
- 5) chorób i schorzeń, które istniały przed powołaniem do służby, lecz uległy pogorszeniu lub ujawniły się w czasie trwania służby wskutek szczególnych właściwości lub warunków służby na określonych stanowiskach.

W ocenie Sądu Okręgowego, w niniejszej sprawie niespornym pozostawało, iż M. M. (1) cierpi na zaburzenia nerwicowe u osoby z zaburzeniami osobowości i w związku z tym zaliczony został do trzeciej grupy inwalidów z ogólnego stanu zdrowia, co stwierdzało orzeczenie Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w S. z 4 maja 2012 roku. Mając jednak na uwadze twierdzenia ubezpieczonego zawarte w odwołaniu od skarżonej decyzji - zadaniem sądu

było ustalenie, czy stwierdzone u wnioskodawcy inwalidztwo trzeciej grupy pozostaje w związku z pełnioną przez ubezpieczonego do 30 września 2010 roku służbą wojskową.

Dla ustalenia powyższej okoliczności Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłego lekarza sądowego specjalisty z zakresu psychiatrii, tj. biegłego odpowiedniego do schorzenia, na które cierpi M. M. (1).

Zdaniem Sadu I instancji, biegła z zakresu psychiatrii, wydająca opinie w niniejszej sprawie, posiada wieloletnie doświadczenie zawodowe, a treść sporządzonych opinii wskazuje, że zawarte w opiniach wnioski zostały oparte o całą zgromadzoną w aktach sprawy dokumentację medyczną oraz przeprowadzone badania przedmiotowe ubezpieczonego.

Sąd I instancji podkreślił, że opinia biegłej w sposób klarowny wskazała, iż M. M. (1) jest niezdolny do pracy w związku z naruszeniem sprawności zdrowia psychicznego i jest zaliczony do trzeciej grupy inwalidztwa żołnierzy, z początkiem w dacie pierwszej hospitalizacji psychiatrycznej, tj. 27 kwietnia 2009 roku, na okres do marca 2015 roku, a inwalidztwo to pozostaje bez związku ze służbą wojskową.

Przed Sądem Okręgowym zostało stwierdzone, że u wnioskodawcy w obrazie klinicznym dominują objawy nerwicowe opisywane w dokumentacji psychiatrycznego leczenia ambulatoryjnego jako lękowe (nerwicowe, głównie z objawami somatyzacyjnymi, zaburzeniami snu, stanami napięcia, we wpisach z 2009 roku pojawia się informacja o możliwych czynnikach sytuacyjnych związanych z pracą – rozwiązanie jednostki). Rozpoznanie zaburzeń nerwicowych było weryfikowane i zostało potwierdzone w trakcie hospitalizacji psychiatrycznych, gdzie wykluczono czynniki organicznego uszkodzenia CUN i wskazano cechy osobowości neurotycznej oraz ponad przeciętną inteligencję.

Sąd Okręgowy wskazał, że wnioskodawca wiąże obecność objawów chorobowych ze służbą wojskową, ze specyfiką związaną z przewożeniem niebezpiecznych substancji. JW. Związku z tym, że miało to miejsce w 1995- 1996 roku, zatem w początkowym okresie służby, a ubezpieczony przepracował w wojsku łącznie ponad 20 lat i leczenie psychiatryczne podjął około 5-6 lat temu (dokumentacja od 2008 roku), to dlatego w ocenie Sądu I instancji, nie można uznać, że służba wojskowa jest jedynym i bezpośrednim powodem stwierdzonych u wnioskodawcy zaburzeń nerwicowych. Zaburzenia te są zaburzeniami czynnościowymi poddającymi się terapii, rokują poprawę objawową przy odpowiednim leczeniu. Dalej uznał, że obraz psychopatologiczny, nasilenie objawów oraz stosowane leczenie, nie naruszają zdrowia psychicznego w stopniu powodującym długotrwałą niezdolność do pracy. W związku z powyższym stwierdzone u M. M. (1) inwalidztwo, kwalifikuje go do trzeciej grupy inwalidzkiej z początkiem hospitalizacji psychiatrycznej, tj. kwiecień 2009 roku i ma charakter okresowy na dwa lata od badania, tj. do marca 2015 roku oraz pozostaje bez związku ze służbą wojskową.

Sąd Okręgowy zważył, iż w związku z zarzutami do powyższej opinii, zgłoszonymi przez ubezpieczonego, biegła sporządziła opinię uzupełniającą, w której podtrzymała uprzednio wyrażone stanowisko.

Biegła podkreśliła, że warunki pracy z niebezpiecznymi materiałami oraz wyjazdy na poligony mogły mieć w ocenie badanego charakter stresogenny i wymagały maksymalnego skupienia oraz odpowiedzialności, podobnie jak wyjazdy służbowe i szkoleniowe, jednakże ubezpieczony nie przedłożył dowodów świadczących o pobycie na misji zagranicznej.

Dalej biegła uznała, że fakt leczenia początkowo u lekarza POZ, następnie z kontynuacją specjalistyczną psychiatryczną – nie rzutowały na przerwanie służby wojskowej, badany bowiem kontynuował służbę wojskową niezależnie od prowadzonego leczenia – zatem utrzymujące się wieloletnie objawy nerwicowe jej zdaniem, naruszały sprawność zdrowia psychicznego w stopniu wymagającym pomocy (w tym farmakologicznej), ale nie ograniczały długotrwale zdolności do pracy. W opinii uzupełniającej biegłą dalej podniosła, że hospitalizacje psychiatryczne odbywają się w ramach czasowej niezdolności do pracy, wnoszą poprawę i zdolność do kontynuacji pracy, okresowe stany pogorszenia (dekompensacji) miały charakter okresowy przemijający. Zaburzenia nerwicowe nie ograniczają zdolności do pracy, a bardziej niż farmakoterapia pomocna jest psychoterapia (często wyniki osobowościowe).

Sąd Okręgowy dał wiarę powyższym opiniom biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, uznając wnioski w nich wysnute za właściwe, a ich uzasadnienie – przekonywające. W ocenie Sądu I instancji opinie te w sposób kompleksowy odniosły się do stanu zdrowia wnioskodawcy, zawierają szczegółowe i przekonywujące uzasadnienia i nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować zgodność wysnutych w nich wniosków z rzeczywistym stanem zdrowia M. M. (1). Przedmiotowe opinie uznał, za na tyle przekonywujące i szczegółowe, że wystarczająco wyjaśniają zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych.

Zastrzeżenia składane przez M. M. (1) do powyższych opinii biegłej zdaniem Sądu Okręgowego, nie zostały niczym potwierdzone. Stanowią one jedynie nieuzasadnioną polemikę strony niezadowolonej z treści opinii biegłej sądowej.

Wyjaśnił również, że opinie biegłej nie są sprzeczne z orzeczeniem Terenowej Wojskowej Komisji Lekarskiej w S. w zakresie, w jakim stwierdzają one u wnioskodawcy inwalidztwo trzeciej grupy, bez związku ze służbą wojskową.

Sąd dokonał oceny zgromadzonych w sprawie dowodów zgodnie z przepisem art. 233 k.p.c., na mocy którego ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Sąd orzekający w niniejszej sprawie w I instancji, miał szczególnie na uwadze, że swobodna ocena dowodów dokonywana jest przez pryzmat własnych przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego zasobu doświadczeń życiowych, ale powinna także uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i – ważąc ich moc oraz wiarygodność – odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 10.06.1999 r., II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17, poz. 655).

Biorąc wszystko powyższe pod rozwagę, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż nie widzi podstaw do odmówienia waloru wiarygodności opiniom sporządzonym przez biegłą sądową na potrzeby niniejszego postępowania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego, o czym orzekł jak w pkt I sentencji wyroku.

W pkt II sentencji orzeczenia zasądził od ubezpieczonego M. M. (1) na rzecz Wojskowego Biura Emerytalnego w S. kwotę 60 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu, w oparciu o przepisy art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 11 ust. 2 w zw. z § 2 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz. U. z 2013 r. Nr 490).

Apelację od tego wyroku wniósł M. M. (1).

Zaskarżył wyrok w całości i wniósł o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podniósł, że rozpoczynając służbę wojskową miał dobre zdrowie, kategorię A1. Po upływie 20 lat pracy, jako żołnierz zawodowy, jego stan zdrowia diametralnie się pogorszył. Podniósł, że w czasie służby wojskowej przebywał przy materiałach niebezpiecznych klasy I i III i w związku z tym jego praca była stresogenna i wymagała maksymalnego skupienia i odpowiedzialności. Negatywny wpływ na jego stan zdrowia miały również wyjazdy poligonowe, służbowe i szkoleniowe, a także presje przełożonych, dotyczące wyjazdu na misje zagraniczne. W ocenie apelującego zaliczenie go do III grupy inwalidzkiej żołnierzy bez związku ze służbą wojskową jest bardzo krzywdzące.

W odpowiedzi na apelację organ rentowy wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja ubezpieczonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny uznał, że ustalenia faktyczne poczynione w tej sprawie przez Sąd Okręgowy są prawidłowe. Sąd I instancji ustalając stan faktyczny oparł się na całokształcie zebranego materiału dowodowego, należycie go rozważył i wskazał jakim środkiem dowodowym dał wiarę, przedstawiając prawidłową ich ocenę, którą właściwie uargumentował. Wbrew zarzutowi apelacyjnemu, całość trafnych ustaleń faktycznych Sądu pierwszej instancji przedstawiona w pisemnym uzasadnieniu wyroku zasługuje w pełni akceptację. Sąd Apelacyjny ustalenia te przyjmuje za własne i nie za konieczności ich ponownego szczegółowego przytaczania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 sierpnia 2001 r., V CKN 348/00, LEX nr 52761, Prok.i Pr. 2002/6/40).

Ze względu na zakres apelacji Sąd Apelacyjny skoncentrował się na ustaleniu, czy schorzenie powodujące u M. M. (1) inwalidztwo trzeciej grupy, pozostaje w związku ze służbą wojskową w rozumieniu art. 20 ust. 3 pkt 4 ustawy z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 66, z późn. zm.). Następnie dokonał analizy art. 19 ww. ustawy. Mając na względzie, że w zależności od przyczyny powstania inwalidztwa pozostaje ono w związku lub nie pozostaje w związku ze służbą, dokonano subsumcji stanu faktycznego do obowiązującym przepisów.

W szczególności odniesienia wymagało stanowisko skarżącego, iż jego inwalidztwo powstało wskutek przebywania przy materiałach niebezpiecznych klasy I oraz III i praca z nimi była bardzo stresogenna i wymagała maksymalnego skupienia i odpowiedzialności. Ponadto jak wskazał, że częste wyjazdy służbowe, na poligony i szkolenia oraz presja związana z naciskiem przełożonych na misje miała negatywny wpływ na jego stan zdrowia.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, jak słusznie podniósł to Sąd Okręgowy na podstawie opinii biegłej sądowej – inwalidztwo opiniowanego nie pozostaje w związku ze służbą wojskową. W związku z naruszeniem sprawności zdrowia psychicznego, jak podała biegła można zaliczyć go do trzeciej grupy inwalidztwa żołnierzy, z początkiem w dacie pierwszej hospitalizacji psychiatrycznej tj. od 27 kwietnia 2009r. do marca 2015r. Biegła w swej opinii odniosła się do warunków w jakich ubezpieczony pełnił służbę wojskową, również co do jego pracy związanej z przewożeniem niebezpiecznych substancji. W jej ocenie, czego ubezpieczony, w żaden sposób nie zdołał obalić, odległość czasowa pomiędzy okresem wykonywania tej pracy w latach 1995 – 1996r. a rozpoczęciem leczenia psychiatrycznego w 2008r. nie pozwala na przyjęcie, że służba wojskowa jest jedynym i bezpośrednim powodem stwierdzonych zaburzeń nerwicowych. Jej zdaniem obraz psychopatologiczny, nasilenie objawów oraz stosowane leczenie nie naruszają zdrowia psychicznego ubezpieczonego, w stopniu powodującym długotrwałą niezdolność do pracy. W opinii uzupełniającej z uwagi na zgłoszone przez ubezpieczonego zarzuty, biegła, jak słusznie podniósł to również, Sąd Okręgowy, podała, że warunki pracy z niebezpiecznymi materiałami oraz wyjazdy na poligony mogły mieć charakter stresogenny i wymagały maksymalnego skupienia oraz odpowiedzialności i warunki takie trwały 12 lat (jak zaznacza ubezpieczony). Podobnie jak wyjazdy służbowe i szkoleniowe. Biegła podała również, że nie ma danych co do pobytu ubezpieczonego na misji zagranicznej. Podniosła również, że fakt leczenia początkowo u lekarza POZ, następnie z kontynuacją specjalistyczną psychiatryczną – nie rzutowały na przerwanie służby wojskowej, badany kontynuował służbę wojskową niezależnie od prowadzonego leczenia – zatem utrzymujące się wieloletnie objawy nerwicowe naruszały sprawność zdrowia psychicznego w stopniu wymagającym pomocy (w tym farmakologicznej), ale nie ograniczały długotrwałe zdolności do pracy. W ocenie biegłej, hospitalizacje psychiatryczne odbywane się w ramach czasowej niezdolności do pracy, wnosily poprawę i zdolność do kontynuacji pracy, okresowe stany pogorszenia (dekompensacji) miały charakter okresowy przemijający. Zaburzenia nerwicowe nie ograniczają zdolności do pracy, a bardziej niż farmakoterapia pomocna jest psychoterapia (często wyniki osobowościowe).

Sąd Okręgowy słusznie dał wiarę powyższym opiniom biegłej sądowej z zakresu psychiatrii, uznając wnioski w nich wysnute za właściwe, a ich uzasadnienie – przekonywające. W ocenie również Sądu Apelacyjnego opinie te w sposób kompleksowy odniosły się do stanu zdrowia wnioskodawcy, zawierają szczegółowe i przekonywujące uzasadnienia i nie ma żadnych podstaw, aby kwestionować zgodność wysnutych wniosków z rzeczywistym stanem zdrowia M. M. (1). Sąd Apelacyjny podziela również stanowisko Sądu Okręgowego, że przedmiotowe opinie są na tyle przekonywujące i szczegółowe, że wystarczająco wyjaśniają zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych.

Reasumując, ponowna analiza materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie pozwoliła Sądowi Apelacyjnemu stwierdzić, że ocena Sądu pierwszej instancji była swobodna, a nie dowolna i nie doprowadziła do wadliwych ustaleń faktycznych. Ubezpieczony nie przedstawił w toku postępowania przed Sądem Okręgowym, jak również w postępowaniu odwoławczym, żadnych okoliczności w tym również wyjazdu na misje, czy dowodów medycznych pozwalających na przyjęcie, że stwierdzone u wnioskodawcy inwalidztwo trzeciej grupy pozostaje w związku z pełnioną przez ubezpieczonego do 30 września 2010 służbą wojskową.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw do wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem apelacji i na podstawie art. 385 k.p.c. apelację oddalił.

SSA Jolanta Hawryszko SSA Barbara Białecka del. SSO Beata Górska